

Robert Janik

Politechnika Częstochowska

## Geneza metodologii nauk społecznych i początkowe etapy jej rozwoju

Współczesna nauka, kojarzona powszechnie z potężnym źródłem wiedzy zdolnej zmieniać świat, chlubi się wysokimi standardami profesjonalizacji i specjalizacji<sup>1</sup>. W jej ramach występują tendencje do tworzenia coraz to nowych dyscyplin i subdyscyplin, których luminarze posługują się w swych pracach badawczych skomplikowanymi, niejednokrotnie wyrafinowanymi metodami i technikami, zdobywają informacje na temat interesujących ich segmentów rzeczywistości. Ma to miejsce także w przypadku nauk społecznych, które po stosunkowo późnym starcie w XIX w. zaczęły w następnym wieku odgrywać coraz ważniejszą rolę, docierając stopniowo praktycznie do wszystkich obszarów ludzkiej aktywności (N. Luhmann, 1994), i oferować różnym podmiotom społecznym (zarówno instytucjom publicznym, jak i prywatnym, np. koncernom medialnym) swe usługi badawcze. Wachlarz tych usług sięga od zagadnień demograficznych, przez analizy problemów społecznych, aż do określania nastrojów i stanowisk rozmaitych środowisk wobec różnorodnych problemów czy ugrupowań politycznych. Nic nie wskazuje na to, żeby miało się to zmienić w obecnym stuleciu; wręcz przeciwnie, wyraźnie dostrzegalny jest wzrost zainteresowania badaniami opinii publicznej, jak również zachowań konsumenckich czy obywatelsko-politycznych. Badania rozpowszechniły się też w takich obszarach życia społecznego, jak wychowanie i nauczanie, prawo, religia, administracja czy kultura. Zdobywanie wiadomości nie ogranicza się współcześnie do prostych metod kwantytatywnych (E. Babbie, 2008, s. 40–41; G. Buttler, N. Fickel, 2002), lecz obejmuje całą paletę instrumentów umożliwiających uzyskiwanie informacji o otaczającej nas rzeczywistości społecznej (K.-D. Opp, 1976, s. 186–420; J. Dewey, 2002). Należą do nich m.in. *case study*, komparatystyka (często łączona z badaniami historycznymi), wywiady, ankiety, obserwacja, techniki hermeneutyczne (J. Hauff i in., 1975; G. Kneer, A. Nassehi, 1997; J. Friedrichs, 1990), analiza wytworów, eksperymenty, tworzenie tzw. społecznej kartografii i socjogramów. Ostatnio dochodzą do tego nowe formy badawcze związane z rozwojem zaawansowanej techniki (M. Bookchin, 1982, s. 219–239; P. Zieliński, 2000, s. 103–115), takie jak analiza informacji pochodzących z Internetu, stosowanie modelowania komputerowego, analizy probabilistycznej lub zapisywanie informacji i obrazów przy pomocy magnetowidów, aparatów fotograficznych i kamer wideo, nie wspominając o różnych wysoce interdyscyplinarnych pomysłach (J. Krasuski, 1988, s. 367), np. dołączania

---

<sup>1</sup> Sceptycy mówią w tym kontekście o swego rodzaju mitologii wszechmocy i scjentyzmie jako pewnego rodzaju parareligijnym kulcie wiedzy.

do pakietów metodologicznych niekiedy bardzo wyrafinowanych intelektualnie pomysłów zaczerpniętych z innych dyscyplin, czego przykładem mogą być testy DNA.

Tak znaczny rozwój metodologii nauk społecznych nie był procesem łatwym i szybkim; przeciwnie, można zaryzykować tezę, że metodologia badań społecznych jest produktem wielowiekowego procesu pełnego wzlotów i upadków. Geneza szeroko pojętych badań społecznych związana jest w dużej mierze z rozwojem systemów religijnych, administracyjnych, militarynych i ekonomicznych, których początków upatrywać można w starożytności w miejscach uchodzących za kolebkę cywilizacji, za jaką uchodzą tereny między Tygrysem i Eufratem.

Powstanie na tym terenie form organizacji, które z dzisiejszego punktu widzenia wydawać się mogą prymitywne, lecz były w stanie wytworzyć funkcjonalne struktury władne zapewnić im kontrolę nad stosunkowo dużymi grupami ludności, było osiągnięciem o dużym znaczeniu cywilizacyjnym.

Nie byłoby to możliwe bez wypracowania *know-how* w zakresie matematyki i pisma<sup>2</sup>. Trudno z niezbitą pewnością dociec, czy najpierw rozwinęło się pismo, czy powstały liczby; wiele dowodów przemawia za tą ostatnią ewentualnością. Niezaprzeczalnym faktem jest, iż w językach starożytnych określone prototypy liter oznaczały równocześnie cyfry. Początków zarówno liczb, jak i geometrii i pisma (początkowo klinowego)<sup>3</sup> nauka doszukuje się w Mezopotamii ok. 3100 r. p.n.e., chociaż nie brak głosów opowiadających się za wcześniejszym okresem; wkrótce (ok. 3000 r. p.n.e.) pojawiły się one także w niezbyt oddalonym Egipcie w postaci hieroglifów. Liczby, przy pomocy których można było liczyć, i środki pisemnej komunikacji powstały w obszarze przecinania się życia religijnego z politycznym i ekonomicznym – ówczesni władcy uchodzili często za istoty boskie lub je reprezentujące. Ofiarowywane im dary (daniny) były więc pewnym rodzajem podatków – ich składanie było dokładnie ewidencjonowane, co wymagało wysublimowanych (jak na owe czasy) znaków pozwalających utrwalać przekazy komunikacyjne. Umiejętności wyznaczania powierzchni i używania technik melioracyjnych były konieczne w Egipcie (i Mezopotamii) do racjonalnego działania w obliczu wylewów rzek i konieczności wyznaczania terenów pod uprawę dla rolników (powtarzające się wylewy rzek wiązały się z potrzebą każdorazowego wytyczania granic pól uprawnych)<sup>4</sup>. Także wznoszenie monumentalnych budowli, z których

<sup>2</sup> Tworzące się tam społeczeństwa różnicowały się pod względem struktury społecznej, co zdaniem niektórych badaczy było warunkiem rozwoju pisma. „Tymczasem gdy chodzi o pismo, wydaje się, że sprawa jest ściślej określona: pojawienie się pisma w naszej cywilizacji jest wcale dobrze zlokalizowane. Trzeba więc zastanowić się, z czym jest ono związane. [...] Co, być może warunkowało go? Tutaj można zrobić następujące spostrzeżenie: jedno zjawisko wydaje się związane wszędzie i zawsze z ukazywaniem się pisma, nie tylko we wschodniej części obszaru śródziemnomorskiego, ale i w Chinach przedhistorycznych, a nawet w okolicach Ameryki, gdzie zaczątki pisma ukazywały się przed podbojem – a mianowicie powstanie społeczeństw zhierarchizowanych, społeczeństw złożonych z panów i niewolników, społeczeństw używających pewnej części ludności do pracy na korzyść drugich. I gdy obserwujemy, jakie były pierwsze zastosowania pisma, wydaje się pewne, że zastosowania te dotyczyły przede wszystkim aparatu władzy: są to inwentarze, katalogi, spisy, prawa i rozporządzenia. We wszystkich wypadkach, czy chodzi o kontrolę dóbr materialnych, czy ludzkich istnień, mamy do czynienia z przejawami władzy pewnych ludzi nad innymi ludźmi i nad dobrami” (G. Charbonier, 2000, s. 23–24).

<sup>3</sup> Pismo alfabetyczne rozwinęło się znacznie później; pierwszym znanym pismem alfabetycznym był alfabet fenicki, powstały ok. 1200 r. p.n.e.

<sup>4</sup> Narodziny nauk społecznych związane są w pierwszym okresie ściśle z innymi naukami; specjalizacja sensu stricto pojawiła się dopiero na dalszych etapach rozwoju nauki.

część pełniła funkcje sakralne (np. świątynie i piramidy), ceremonialno-administracyjne czy militarne, wymagało znacznej wiedzy i umiejętności, w tym również koordynowania prac. Implikowało to rozwój technik z zakresu zarządzania (np. organizacja pracy przy monumentalnych budowlach w Egipcie). Podczas prac budowlanych powstawały spisane relacje, których analizy znacznie wzbogaciły zasób naszych informacji o kulturze starożytnego Egiptu. Na podstawie zachowanych danych można wywnioskować, że państwo to miało sprawny system podatkowy i aprowizacyjny, a podejmowanie decyzji administracyjnych i sądowych odbywało się – wbrew różnym przeszkodom (np. rozpowszechnionej korupcji) – sprawnie jak na standardy świata starożytnego.

Początkowo system zbierania danych o liczbie poddanych, ich zamożności i stopniu wypełniania obowiązków finansowych był związany ze sposobem zbierania podatków. Podatki – z uwagi na pełnienie przez władców funkcji religijnych, a nawet postrzegania ich jako istot boskich – były traktowane jako ofiary świątynne<sup>5</sup>. W tych warunkach danina dla bóstwa pełniła równocześnie funkcję podatku na rzecz władcy, tzn. państwa, gdyż był on swego rodzaju właścicielem kraju, którym władał. Niezwykle ważne były informacje dotyczące możliwości pozyskiwania rekruta, co prowadziło do rozwoju instrumentów pomagających zasilać armie kandydatami na żołnierzy. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach rozwijać zaczęła się statystyka, nawet jeżeli nie była *explicite* określana tą nazwą. Wyrażało się to w przeprowadzaniu spisów powszechnych i skrupulatnym gromadzeniu danych o ludności, z podziałem na płeć i ogólne grupy wiekowe. Z punktu widzenia rządzących ważne było zbieranie informacji o poddanych. Aby ich kontrolować i zmuszać do określonych świadczeń, władcy sięgali niejednokrotnie do nieortodoksyjnych środków. W praktyce oznaczało to, że obok administracji państwowej i religijnej do pierwszych badań społecznych angażowano również załazki formacji określanych współcześnie mianem służb specjalnych.

Państwo zaczyna się od powstania biurokratycznej organizacji podejmowania i wykonywania decyzji. Na początku aparat państwowy – poborcy podatkowi, zarządcy i policja – podlega monarchii dziedzicznej, której władza zazwyczaj ma religijną legitymizację. Ta forma państwa nie ma charakteru „racjonalnej” biurokracji w rozumieniu weberowskim, ponieważ nadal ważną rolę pełnią więzi rodzinne i protekcjonizm. Występuje ona głównie w społeczeństwach rolniczych (J.H. Turner, 1998, s. 160–161).

Jednocześnie z rozwojem kultu religijnego i religijno-państwowego na terenie starożytnych centrów kulturowych dochodziło do intensyfikacji wymiany handlowej. Transakcje na rynkach już wcześniej doprowadziły do wypracowywania odpowiedniego oprzyrządowania intelektualnego w postaci sztuki sprawnego liczenia, dostosowanego do potrzeb ówczesnego biznesu, a z biegiem czasu również pisemnego opracowania zawieranych transakcji.

W miarę wzrostu znaczenia struktur religijno-politycznych pojawiały się szersze możliwości działalności ekonomicznej. Wymuszało to kolejne wynalazki intelektualne korespondujące z potrzebami społecznymi i powstanie szerszej grupy ludzi posiadających odpowiednie umiejętności. Warto zwrócić uwagę na to, że tworzące się organizmy państwowe wchodziły w bliskie relacje z kręgami gospodarczymi. Już na tym poziomie odbywały się zażarte dyskusje na temat tego, w jakim zakresie władza powinna wpływać na sferę ekonomicznej działalności państwa. Pozwala to przesunąć o kilka tysięcy lat wstecz granice dyskusji na

<sup>5</sup> Ślady dobrze funkcjonujących systemów fiskalnych znaleźć można na kartach Starego Testamentu, czego przykładem może być ewidencja plemion izraelskich powiązana z egzekwowaniem ich świadczeń za rządów króla Salomona.

temat wolnego rynku i interwencjonizmu państwowego, które były charakterystyczne dla okresu zaawansowanego uprzemysłowienia.

Znaczącym krokiem w kierunku podniesienia poziomu rozwoju cywilizacyjnego stało się zakładanie miast. Koncentracja dużej liczby osób na stosunkowo małym obszarze wymagała obok umiejętności koniecznych do wznoszenia trwałych budowli także rozwiązywania licznych problemów związanych z bezpieczeństwem, aprowizacją itp.

Niezwykle duże znaczenie dla cywilizacji i równocześnie rozwoju nauk społecznych miało też powstanie skodyfikowanych systemów prawnych. Ich początków należy się doszukiwać w prawie zwyczajowym: wykształcanie się większych organizmów państwowych powodowała potrzebę pisemnego opracowania przepisów prawnych i wsparcia ich autorytetem władzy. Pierwsze zapisane przepisy prawne tego typu, znane jako Kodeks Hammurabiego, pochodzą z Sumeru. Liczne tablice zawierające sprawozdania z funkcjonowania urzędów dowodzą nie tylko samego ich istnienia, ale wskazują na sformalizowany sposób pracy urzędników, zmierzający do rejestracji załatwiania poszczególnych spraw w formie pisemnej. Tworzenie systemu prawnego nie obyło się bez wykorzystaniu pewnych elementów badań społecznych – opierało się na prawie obyczajowym, które trzeba było przeanalizować i opracować.

Mimo że rozwój pisma i podstaw matematyki, a także związany z tym proces wykształcania się różnych struktur organizacyjnych kojarzony jest przede wszystkim z Mezopotamią i Egiptem, nie należy zapominać o innych ośrodkach kultury, które niemal równocześnie lub niewiele później dokonały istotnego skoku cywilizacyjnego. Wymienić tu można np. tereny dzisiejszego Pakistanu (Harapa) czy Chiny; warto naznaczyć, że wszystkie te kultury powstały na obszarach położonych nad dużymi rzekami. Różne są próby tłumaczenia tego fenomenu. Wskazuje się tu na kontakty, do jakich dochodziło między poszczególnymi kręgami cywilizacyjnymi, co tłumaczyć może w znacznej mierze transfer wiedzy i rozwiązań organizacyjnych. Z drugiej strony, wiele wskazuje na to, że konkretne rozwiązania organizacyjno-cywilizacyjne miały w dużej mierze charakter funkcjonalnej odpowiedzi na konkretne potrzeby ludzi, co może wyjaśniać występowanie w różnych częściach świata określonych, często podobnych do siebie rozwiązań.

Najważniejsze cywilizacje (egipska, babilońsko-assyryjska, indyjska, chińska) były cywilizacjami rzeczno-dolinowymi, gdyż ześrodkowywały się w dolinach wielkich rzek (Nil, Tygrys i Eufrates, Indus i Ganges, Jan-tese-kiang), ale wszystkie te cywilizacje rozwijały się w zupełnym odosobnieniu wzajemnym. Po tym okresie następuje okres cywilizacji morskich, ogarniający całą historię starożytną, od ukazania się Fenicyjan na Morzu Śródziemnym, aż do utworzenia wokół tego morza obszernego Cesarstwa Rzymskiego, oraz całe wieki średnie, gdy do Morza Śródziemnego przybyły jeszcze dwa inne Morza historyczne: Niemieckie i Bałtyckie. Trzeci okres – cywilizacji oceanicznej, rozpoczyna się w czasach nowożytnych (M. Karejew, 1906, s. 3).

Osiągnięcie wyższego poziomu wykształcenia dzięki umiejętności używania liczb i pisma, jakkolwiek ograniczone początkowo do stosunkowo małej elity, sprawiło, że w pierwszych strukturach państw starożytnych rozwinęła się administracja. Bez sprawnej obsługi organizacyjnej nie można było tworzyć dobrze funkcjonujących instytucji, sprawnie zarządzać krajem i skutecznie reagować na zagrożenia. Także wielkie przedsięwzięcia architektoniczne (np. budowa piramid czy świątyń) wymagały odpowiedniej administracji<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> Systemy administracji rozwijały w Mezopotamii, Egipcie, na terenach Indii (np. w kulturze Harapa), Iranu, Grecji czy Chinach.

Związana była ona początkowo z kultami religijnymi, które miały cechy kultu władcy albo władcy.

Kapłani wywodzili się z wyższych warstw społecznych. W szkołach kapłańskich przy świątyniach otrzymywali oni wykształcenie teologiczne, które uprawniało ich do sprawowania służby bożej, ale także i służby państwowo-administracyjnej (H. Swenko, 1981, s. 85)<sup>7</sup>.

Religia odegrała także poważną rolę w wykształcaniu się ośrodków władzy politycznej<sup>8</sup>. Wykształcanie się struktur państwowo-administracyjnych związane było z szeregiem procesów cywilizacyjnych, które umożliwiły tworzenie się większych skupisk ludzkich zdolnych do wspólnego działania. Wymienić należy w tym kontekście stratyfikację społeczną i powstawanie zróżnicowanych hierarchii usprawniających system dowodzenia i zarządzania.

Administracja w czasach starożytnych była ściśle związana z władzą polityczną<sup>9</sup>. Jednocześnie stanowiła istotny instrument pozyskiwania i przetwarzania informacji o charakterze demograficznym, ekonomicznym i politycznym.

W starożytnych Indiach administracja funkcjonowała już przed najazdem Ariów. Umożliwiła tworzenie rozległych systemów kanalizacyjnych i irygacyjnych. Po najeździe aryjskim sytuacja uległa pod wieloma względami zmianie, ale tendencja do wypracowania sprawnego systemu zarządzania okazała się silna, w czym zapewne pewną rolę odegrały praktyki zastane już przez najeźdźców. W czasie braminizmu systemy administracyjne rozwijały się pod wpływem nowych wpływów ideologicznych. Pojawienie się ciekawej, aczkolwiek nietrwałej próby reorganizacji filozofii sprawowania władzy – jak również ekonomii, nauki i kultury – związane było z panowaniem buddyjskiego cesarza Asioki (268–232 p.n.e.). Buddyzm nie utrzymał się jednak długo, ustępując miejsca hinduizmowi, wzmocnionemu po reformach Śankary (ok. 788–820), a także później częściowo islamowi.

Chiński aparat administracyjny (ogólnochiński) powstał na bazie doświadczeń administracyjnych poszczególnych państw chińskich, zanim Qin Shi Huang (246–221 p.n.e.) połączył je jako jednolity organizm państwowy. Cesarz narzucił swemu krajowi jednolitą pisownię i wykładnię przepisów prawnych oraz nakazał zniszczenie wszystkich ksiąg niezgodnych z preferowaną przez siebie wersją językowo-prawną. Unifikacja, która się wtedy dokonała, była doświadczeniem bolesnym, połączonym z eksterminacją, swoistym wymazaniem wszystkiego, co mogłoby świadczyć o dawnym zróżnicowaniu. Wiązało się to z mordowaniem uczonych opierających się barbarzyńskim zakusom władcy oraz masowym paleniem ksiąg, po raz pierwszy w historii ludzkości na tak dużą skalę. Warto zaznaczyć, że zjednoczenie Chin

<sup>7</sup> Administracja związana była początkowo w dużej mierze z życiem religijnym, konkretnie z grupami kapłanów, którzy ze względu na swoje wykształcenie posiadali niezbędne *know-how*. Warunkiem skutecznego tworzenia podstaw administracji było bowiem dysponowanie odpowiednią liczbą osób posiadających umiejętność czytania, pisania i liczenia; początkowo do tej grupy należeli głównie kapłani.

<sup>8</sup> Także w późniejszych okresach – zwłaszcza po reformacji – znaczną rolę w administracji państwowej odgrywały struktury kościelne. Sama nazwa administracja wywodzi się od łac. *administrare* (być przydatnym, pomocnym) i *ministrare* (służyć). Warto zauważyć, że z terminu *ministrare* wywodzi się słowo „minister”, oznaczające w ang. języku zarówno ministra (stąd *prime minister*, czyli premier), jak i pastora.

<sup>9</sup> „Współczesne państwo biurokratyczne powstało wraz z rozwojem industrializacji, dobierając członków swego aparatu na podstawie ich umiejętności i fachowości, oraz w coraz bardziej demokratyczny sposób wybierając tych, którzy mogą podejmować najważniejsze decyzje. Religia przestaje być zbiorem symboli legitymizujących władzę i zostaje zastąpiona przez prawo, a najczęściej – przez konstytucję” (J.H. Turner, 1998, s. 161).

przez Qin Shi Huang (od którego pochodzi nazwa kraju) nie powinno być traktowane jako dzieło jednego władcy, gdyż w rzeczywistości miał poprzedników, którzy w tym procesie partycypowali<sup>10</sup>. Dalszy rozwój Państwa Środka dowodzi<sup>11</sup>, że było ono w stanie połączyć rozwój techniki z zainteresowaniami na polu nauk społecznych. Na szczególne zainteresowanie zasługują tutaj chińskie opracowania etnograficzne i osiągnięcia demograficzne, np. wielka ilość informacji zdobywanych m.in. w trakcie działań fiskalnych i organizowania robót publicznych (z których najsłynniejsza była budowa Muru Chińskiego), jak również spisów ludności<sup>12</sup>.

Należy też wskazać na powstawanie w starożytności swego rodzaju ośrodków badawczych specjalizujących się w zakresie zagadnień gospodarczych. Związane było to z rozwojem handlu, m.in. w basenie Morza Śródziemnego. W starożytności powstały też różne drogi wymiany towarów, z których najsławniejszy był jedwabny szlak. Warto odnotować fakt tworzenia się w tej epoce struktur systemów bankowych. Przodowali w tym Fenicjanie, którym przypisuje się także tworzenie pierwszych na świecie karteli. Do skutecznego uprawiania handlu potrzebowali mnóstwa informacji, których pilnie strzegli.

Znaczący rozwój administracji, a wraz z nią również wzrost zainteresowania stanem przemian społecznych związany był z rozwojem władzy ludu w Europie. Na poziomie plemiennym zauważyć można często występowanie elementów demokracji bezpośredniej, np. w postaci wiecu z udziałem wszystkich pełnoprawnych członków danej społeczności.

Już na tym etapie dostrzec można było narodziny dzisiejszego *public relations*, gry politycznej i manipulacji grupami społecznymi. Do skutecznej działalności w tej dziedzinie potrzebne były informacje i znajomość technik wpływania na innych ludzi, w tym na duże skupiska ludzkie. Wiązały się z tym obserwacje natury ludzkiej, co doprowadziło do swoistej specjalizacji i profesjonalizacji w zakresie kontaktów z masami. Specjalizowali się w tym m.in. greccy sofisci.

<sup>10</sup> W Chinach wielką rolę w rozwoju systemu administracyjnego i klimatu mentalnego odegrał konfucjanizm. Konfucjanizm, zawdzięczający swą nazwę i doktrynę Konfucjuszowi (ok. 551–479 r. p.n.e.), powstał w czasach tzw. wieków ciemnych, poprzedzających zjednoczenie państwa chińskiego, kiedy istniało kilka wzajemnie się zwalczających państw chińskich, które walczyły z sobą o dominację. Konfucjanizm uczył poświęcenia dla kraju, społeczeństwa i rodziny, w sytuacjach zagrożenia do samopoświęcenia się włącznie. Tego rodzaju postawy są typowe dla krajów Azji Południowej; silne odrodzenie konfucjanizmu dostrzegalne jest obecnie w Chinach. Kraj ten stara się nawiązywać do konfucjańskiej tradycji, kontrolując społeczeństwo; w ostatnich latach formułowane są przypuszczenia, w jakim stopniu właśnie ta polityka przyczyniła się do sukcesów gospodarczych Państwa Środka. W nauce Konfucjusza ważną rolę odgrywały zagadnienia wzajemnych powinności poddanych i władców; duży nacisk położony był również na potrzebę uczciwej pracy urzędników. Tej ostatniej grupie przypadła wielka rola do spełnienia w realizacji zaleceń Konfucjusza – w pewnym sensie to właśnie oni byli postrzegani w znacznej mierze jako armia funkcjonariuszy państwowych, która powinna strzec porządku w państwie. Polityczno-wychowawcze pomysły Konfucjusza wychowania sprawiedliwego władcy okazały się równie niewykonalne jak podejmowane w tym samym zakresie starania Platona. Podstawą ładu państwowego była zdaniem Konfucjusza moralność. Wielką rolę odgrywała w jego naukach rodzina, postrzegana jako fundament życia społecznego. Sporo uwagi poświęcał Konfucjusz zagadnieniom odpowiedniego kształcenia, które obejmowało nie tylko przekaz wiedzy, ale także rozwój moralny.

<sup>11</sup> „Istnienie pieniędzy papierowych daje się wykazać u Chińczyków już około roku 1000” (M. Feldblum, 1913, s. 46).

<sup>12</sup> W 1381 r. dokonano spisu ludności w Chinach, który posłużył jako baza danych (tzw. żółta lista) dla sporządzania systemu podatkowego i ewidencji koniecznej do przeprowadzania robót drogowych (M. Czapliński i in., 1997, s. 121).

Szczególnie istotne okazały się dla rozwoju wiedzy o społeczeństwie reformy Solona i Klejstenesa w Atenach<sup>13</sup>. Solon w ramach reform w 594 r. p.n.e. podzielił obywateli na podstawie kryterium zamożności na cztery klasy. Z przynależnością do określonej klasy związane były konkretne prawa, ale i obowiązki wobec polis na wypadek zagrożenia wojennego. Dokonanemu podziałowi ludności towarzyszyły ważne posunięcia zmieniające sytuację społeczną w Atenach: długi ubogich zostały umorzone; osoby, które w wyniku zadłużenia popadły w niewolę, zostały uwolnione; sprzedani za granice zostali wykupieni z funduszków państwowych. Zapewniono rozwój handlu, małych gospodarstw wiejskich i rzemiosła; na ojców nałożono obowiązek nauczania synów rzemiosła pod groźbą utraty prawa do opieki ze strony synów w przypadku starości. Ponadto powstał sąd przysięgłych i ograniczona została władza areopagu. Reforma Solona stanowiła doniosły krok w kierunku oparcia życia społecznego na pisanych dokumentach regulujących główne zagadnienia systemu społeczno-politycznego państwa.

Kolejnym krokiem na tej drodze stała się reforma Klejstenesa, przeprowadzona w latach 508–507 p.n.e., która poprawiła sytuację biedniejszych grup ludności w Atenach. Do najważniejszych osiągnięć tej reformy zaliczyć trzeba podział administracyjny kraju na dziesięć jednostek obszarowych<sup>14</sup>, zrzeszających obywateli zamieszkujących w trzech różnych częściach państwa, tzn. miasto Ateny, wybrzeże i śródlądzie. Władza podzielona została między trzy organy: zgromadzenie ludowe, Radę Pięciuset (która była najwyższym organem) i sądy ludowe. W zgromadzeniu ludowym wszyscy wolni obywatele Aten byli równouprawnieni – mogli oni wybierać i być wybierani na urząd sędziego, oficera czy urzędnika na okres jednego roku. Do doraźnego sprawowania władzy powołana była Rada Pięciuset, składająca się z przedstawicieli dziesięciu obwodów wyborczych (z każdego po pięćdziesięciu). Skomplikowana procedura rządzenia polegała m.in. na tym, że każdorazowo na okres 1/10 roku odpowiedzialność za sprawowanie rządów przejmowali przedstawiciele innego okręgu, co wymagało upowszechnienia znajomości czytania i pisania oraz przynajmniej podstaw administracji. W skład sądów ludowych wchodziłi kandydaci wybrani przez zgromadzenie ludowe. Do ich uprawnień należało m.in. wydawanie wyroków za przestępstwa, łagodzenie sporów, sprawdzanie praworządności działania urzędów, kontrola poprawności funkcjonowania portu oraz rynków i robót publicznych. W okresie tym ukształtowała się również instytucja tzw. sądu skorupkowego, który mógł skazać na dziesięcioletnie wygnanie osoby podejrzanej o zagrożenie ustrojowi Aten. Interesującym postanowieniem było również zniesienie zwyczaju podawania przy imieniu obywateli nazwiska ojca i wprowadzenie na to miejsce określenia przynależności do własnej jednostki administracyjnej.

Należy zaznaczyć, że przeprowadzenie tego rodzaju reform wymagało zebrania sporej ilości informacji o społeczności ateńskiej, a realizacja ich postanowień zmuszała zarówno do kształcenia wyspecjalizowanych urzędników (zmieniających się w systemie rotacyjnym), jak i utrzymywania funkcjonalnego systemu pozyskiwania danych. Stanowiło to istotny impuls dla rozwoju arsenału technik badawczych pozwalających zdobywać informacje konieczne do funkcjonowania demokracji. Z tego też powodu rozkwit demokracji ateńskiej był jednocześnie okresem rozwoju badań społecznych. Znaczna część spośród nich miała

<sup>13</sup> Pewną rolę w rozwoju demokracji odegrała kodyfikacja prawa dokonana przez Drakona w 621 r. p.n.e., która stworzyła jurystyczne podstawy funkcjonowania systemu państwowego. Na główną uwagę zasługują wszakże dwie reformy społeczno-ustrojowe: Solona i Klejstenesa, których wdrożenie oznaczało bowiem *de facto* proces demokratyzacji ustroju Aten.

<sup>14</sup> Reforma zniosła dotychczasowy podział na plemiona (*phyle*), bractwa (*fratrie*) i rody (*gene*).

charakter praktyczny, nastawiony na rozwiązanie konkretnych problemów. Olbrzymi wpływ na kształtowanie się kultury ateńskiej i greckiej, a także rozwój metodologii nauk społecznych mieli filozofowie. W miarę upływu czasu coraz częściej znaleźć można było wśród nich ludzi zastanawiających się nad zasadami rządzącymi światem, którzy, próbując wyjaśnić, wykraczali poza koncepcje religijne<sup>15</sup>. O narodzinach nauki jako takiej można mówić w zasadzie wtedy, kiedy zaprzestano teologicznego tłumaczenia zjawisk, a zwrócono się w kierunku poszukiwania wyjaśnień racjonalnych. Przykładem takiej postawy może być Tales z Miletu. Warto wspomnieć, że w odmiennej sytuacji znajdowała się technika, która generalnie stroni od teoretycznych spekulacji, lecz jest nastawiona na poszukiwanie rozwiązań konkretnych problemów<sup>16</sup>. Odnotować należy rozwój instytucji, które kojarzone są z prototypami uniwersytetów, a które powstawały zrazu wokół świątyń starożytnych; rozwijało się też szkolnictwo niższego szczebla. Z czasem pojawiały się także grupy osób wykształconych, które nie były związane ze środowiskami religijnymi<sup>17</sup>.

Na szczególną uwagę wśród filozofów greckich zasługują Platon i Arystoteles<sup>18</sup>, którzy w znacznej mierze ukształtowali sposób myślenia o zagadnieniach państwowo-społecznych, zarówno sobie współczesnych, jak i potomnych. Podkreślić należy różnorodność ich zainteresowań – obok polityki zajmowali się m.in. demografią i ekonomią.

Kulturalny dorobek Grecji został rozpowszechniony przez podboje Aleksandra Macedońskiego, zwanego Wielkim (336–323 p.n.e.).

<sup>15</sup> „Społeczne są idee mające odniesienie do działania o charakterze i wymiarze społecznym, w jakiejkolwiek zresztą dziedzinie życia zbiorowego: gospodarczej, społeczno-towarzyskiej, politycznej, kulturalnej, oświatowo-wychowawczej. Idee społeczne wraz z objaśnieniami i uzasadnieniami zwie się ideologiami. Niektóre ideologie, przez długi czas rozbudowane logicznie, stają się światopoglądami – mniej lub bardziej filozoficznymi – o zasięgu społecznym” (J. Pieter, 1974, s. 30).

<sup>16</sup> „Wątpliwości co do istotnych różnic między nauką a techniką wylaniają się z faktów następujących: 1) technika nowoczesna oparta jest na zdobyczach nauki, dzięki czemu ma charakter naukowy; 2) twórcy w dziedzinie techniki (racjonalizatorzy, wynalazcy, konstruktorzy) częstokroć nie tylko opierają się na wynikach badań cudzych, lecz sami prowadzą prace badawcze ze względu na określone przedsięwzięcia wynalazczo-konstrukcyjne; 3) w wielkich i nowoczesnych zakładach produkcyjnych – lub w powiązaniu z nimi – działają zakłady naukowo-badawcze. Mimo to nauka nie jest techniką, ani odwrotnie. Istnieją między nimi ściśle powiązania i szerokie pogranicze wspólne, istnieją też jednak niewątpliwie różnice celów i środków działania. Celem pracy naukowo-badawczej jest przeważnie pojęciowe odzwierciedlenie rzeczywistości. Celem pracy wynalazczo-technicznej jest konstruowanie nowych narzędzi lub środków pomocniczych i nowych materiałów dla ludzkiej działalności, zresztą nie tylko gospodarczej – m.in. również dla działalności naukowej. Metoda pracy techniczno-wynalazczej ma głównie charakter konstrukcyjny, natomiast metoda pracy naukowej jest przeważnie pokroju odkrywczego. Stąd pochodzi lapidarne rozróżnienie: wynalazki techniczne i odkrycia naukowe” (J. Pieter, 1975, s. 9–10).

<sup>17</sup> Elementy metody historyczno-porównawczej, stosowanej w czasach późniejszych przez M. Webera, odnaleźć można już u starożytnych myślicieli, np. u Hezjoda (ok. VII w. p.n.e.). Por. „Zwykło się mówić, iż każdy badacz zmierza do tego, by poznać prawdę, by dać prawdziwy obraz tego wycinka rzeczywistości, który bada. Byłaby tedy prawda celem najgłówniejszym poznania naukowego. Nie każda jednak prawda jest celem badacza. Taka, która go interesuje, cechuje się: 1) ogólnością, 2) ścisłością, 3) wysoką informatywną zawartością, 4) pewnością i 5) prostotą” (J. Brzeziński, 1984, s. 6).

<sup>18</sup> Arystoteles okazał się najbardziej skuteczny pod względem gromadzenia danych i ich interpretacji. Warto podkreślić jego dążenie do poznania prawdy, nawet wtedy, gdy oznaczało to konieczność walki o swe stanowisko. „Bezkrytyczne przyjęcie jakiejś teorii – i to nawet cieszącej się powszechnym uznaniem społecznym – jest w przypadku badań naukowych mniej lub bardziej zakamuflowanym aktem przesadnej pewności siebie lub – co gorsza – wyrazem fałszywego hołdu czy usłużności okazywanej idei, która może na to nie zasługiwać. Wszelka postawa badawcza – zwłaszcza we wstępnej fazie badań – jest prawdziwie godna uczonego, jeśli nacechowana jest wątpliwościami i niepewnością” (M. Łobodzki, 1984, s. 23–24; por. Aristotle, 1959).



Do wymiany myśli świata antycznego przyczynił się Aleksander Wielki. Zdobywając imperium perskie, zespolił niejako świat grecki i Bliski Wschód. Spotęgowana kultura rozprze-strzeniła się na różne punkty basenu Morza Śródziemnego, tworząc wielkie ośrodki cywilizacji antycznej, na czele z Aleksandrią, która czerpała nadto swe siły z prastarej kultury Egiptu. Gdy inne państwa hellenistyczne były terenem częstych wojen, Aleksandria wraz z całym Egiptem długo cieszyła się pokojem. Jest rzeczą zrozumiałą, że właśnie to potężne centrum nauki i rzemiosła – między Morzem Śródziemnym, Bliskim Wschodem i Indiami – mogło być w miejscu powstania różnorodnej literatury technicznej – obok oczywiście dzieł filozoficznych, medycznych, czysto literackich i in. Takie też środowisko ukształtowało typ mieszczańskiego rzemieślnika o wyższych ambicjach, za którym co prawda nie nadążała jego umysłowość, ale który w jakiś sposób usiłował dorównać filozofom i uczynom (S. Stawicki, 1987, s. 38).

Inaczej niż w Grecji rozwijały się techniki badawcze w starożytnym Rzymie. Brakowało tam z reguły głębszej refleksji teoretycznej<sup>19</sup>, chociaż niektórzy myśliciele (np. Seneka czy Marek Aureliusz<sup>20</sup>) zdawali sobie sprawę z wagi problematyki społecznej. Przeważała jednak opcja praktyczna, o czym świadczyć może rozwój swoistej inżynierii społecznej. Dzięki niej np. w samej tylko stolicy Imperium Romanum zagwarantowano świadczenia socjalne znacznej części ubogich mieszkańców miasta (miało ich być ok. 200 tys.). Wykonanie tego zadania związane było z dużą wiedzą o stanie społeczeństwa rzymskiego oraz posiadaniem przez urzędników praktycznych umiejętności radzenia sobie z problemami społecznymi. (Świadczenia socjalne miały zneutralizować potencjał niezadowolenia biednych warstw ludności.)

W Rzymie w okresie republikańskim zauważyć można, podobne jak w Atenach, tendencję do uzyskiwania przez uboższe warstwy społeczne większych kompetencji decyzyjnych, a co za tym idzie – poprawy pozycji ekonomicznej, z czym wiązała się potrzeba rozszerzenia spektrum wiedzy<sup>21</sup>. System ten, oparty na współdziałaniu magistratu (tzn. rządzących urzędników, na czele których stało dwóch konsulów), rzymskiego ludu (mającego prawo współrządzenia przez udział w zgromadzeniu ludowym) oraz senatu (reprezentującego najbogatsze rodziny w państwie), stwarzał również stosunkowo duże możliwości reprezentowania interesów rozmaitych grup społecznych oraz zapewnienia administracyjnej obsługi państwa<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> „Słowo »teoria« pochodzi z języka greckiego; znaczy – pogląd. Tutaj pochodzenie odpowiada znaczeniu. Wszelkie teorie są poglądami; oczywiście na coś, na jakąś sprawę” (J. Pieter, 1975, s. 106).

<sup>20</sup> „Starożytna myśl społeczna, przede wszystkim grecka – dzięki twórczości Platona i Arystotelesa, a następnie stoików na czele z Seneką i Markiem Aureliuszem – zapoczątkowała kumulowanie wiedzy o społeczeństwie, państwie, prawie i moralności oraz o innych instytucjach i zjawiskach stanowiących podstawy i treść życia społecznego. Społeczno-filozoficzne poglądy myślicieli starożytnych, zwłaszcza stoików, znalazły bezpośrednie przedłużenie w średniowiecznej myśli i kulturze intelektualnej, którą w europejskim kręgu kulturowym zdominowały idee chrześcijańskie” (S. Kosiński, 1989, s. 13).

<sup>21</sup> Na skutek wywieranych nacisków zdołano wypracować w tamtym czasie ustrój gwarantujący szeroki udział ludu (plebejuszy) w życiu politycznym kraju. Dużym osiągnięciem było uzyskanie przez lud prawa do wybierania kandydatów na kierownicze stanowiska państwowe oraz posiadania własnych reprezentantów – trybunów ludowych, do których zadań należało m.in. udaremnić wydawanie niekorzystnych dla obywateli rozporządzeń władz (prawo weta), strzeżenie porządku publicznego w Rzymie i organizowanie igrzysk.

<sup>22</sup> Sprawność działania gwarantował m.in. przepis przewidujący w przypadku zagrożenia powołanie dyktatora, który obdarzony był daleko idącymi uprawnieniami; okres jego kadencji wynosił sześć miesięcy. Mimo istnienia wielu postępowych jak na owe czasy rozwiązań ustrojowych, ogólnej stabilności struktur państwowych i przejawów zainteresowania ze strony rządzących losem ubogich warstw społecznych, rzeczywista władza w państwie należała do grupy najbogatszych rodzin, które pilnie dbały o zabezpieczenie swoich interesów. Dowodem może być to, iż mimo rozbudowanego systemu politycznego, teoretycznie zdolnego do przeprowadzania zmian ustrojowych, nie dokonano ich.

Wiele informacji koniecznych było do podejmowania odpowiednich decyzji w zakresie obronności. Armia generowała niezwykle ilości informacji nie tylko z zakresu militarystyki czy techniki, ale również ekonomii, demografii<sup>23</sup>, kultury i wiedzy o funkcjonowaniu życia społecznego. Konieczne było to do podejmowania decyzji niezbędnych do skutecznego działania. Także reorganizacja struktur wojskowych wymagała korzystania z dorobku pr Nauk społecznych, nawet jeżeli nie przyjmowały błyskotliwie teoretycznych postaci. Jednym z przejawów doskonałej znajomości problematyki społecznej w Rzymie była tzw. reforma Mariusza, która zmieniała charakter sił zbrojnych, przestawiając armię z systemu ochotniczego na zawodowy<sup>24</sup>.

Okres cesarstwa cechowała rozbudowa aparatu administracyjnego, związana z zarządzaniem ogromnym państwem przeżywającym okres ekspansji terytorialnej, która osiągnęła swój szczyt za cesarza Trajana (98–117). System sprawowania władzy był skuteczny – w całym imperium obowiązywało prawo rzymskie<sup>25</sup> i zbierano podatki<sup>26</sup>; zapewnione było bezpieczeństwo tak przed wrogami zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi (np. przestępcami kryminalnymi), którzy próbowali destabilizować porządek w kraju. W kontekście ograniczeń technicznych i organizacyjnych epoki starożytnej zdumiewały osiągnięcia cywilizacyjne Rzymu: urzędnicy kanalizacyjne, drogi, mosty, łaźnie i obiekty sportowe.

W starożytnym Rzymie odnotować można też zainteresowanie społecznymi aspektami medycyny i śmiertelnością ludności – pojawianie się znacznej liczby zmarłych w wyniku chorób w stosunkowo krótkim czasie zwiastować mogło wybuch epidemii. Ponieważ infekcja oznaczała wówczas z reguły śmierć, jedyną metodą zapobiegania niebezpieczeństwu było opuszczenie zagrożonego miejsca. W starożytnym Rzymie (a potem w nowożytnej Anglii) prowadzono systematyczne obserwacje na tym polu, aby elita władzy i bogatsze rodziny mogły na czas opuścić zagrożony teren. Badania społeczeństwa okazywały się także istotne dla określenia stosunku ludności do polityki władz.

W Rzymie (np. za czasów Augusta) prowadzona była też przemyślana polityka prenatalna (prorodzinna); kwitły metody zdobywania różnorodnych informacji oraz ich przetwarzania.

Szczególnie ceniona była sztuka przewodzenia ludowi. Techniki badania opinii publicznej rozwijane były w sposób naturalny już w małych demokracjach starożytnych<sup>27</sup>, w których wycucie nastrojów mas odgrywało kluczową rolę w zdobywaniu władzy. Na większą

<sup>23</sup> Zachowały się liczne źródła mówiące o spisach ludności, np. o spisie ludności za rządów cesarza Augusta wspomina Nowy Testament.

<sup>24</sup> Praktykowany w okresie republikańskim system rekrutowania armii w sytuacji zagrożenia w drodze poboru okazał się niedostatecznie efektywny, kiedy państwo stało się potęgą militarną, utrzymującą w posłuszeństwie ogromne imperium (Imperium Romanum), a liczba osób zdolnych do służby wojskowej wciąż się zmniejszała. Zwycięski wódz Mariusz (konsul w latach 104–100 p.n.e.) przeprowadził więc reformę, w wyniku której obok dotychczasowej armii, opartej na poborze, powstała armia zawodowa. Miejsca w jej szeregach szukali głównie ludzie biedni, dla których służba wojskowa stanowiła szansę awansu społecznego. Dostawali oni od państwa żołd i wyposażenie. Ponieważ żołnierze ci byli lojalni przede wszystkim wobec swoich dowódców, bywali wykorzystywani przez nich do realizacji własnych ambicji politycznych; stało się tak m.in. w przypadku Pompejusza i Cezara.

<sup>25</sup> Badania społeczne w takiej formie, w jakiej były wówczas możliwe, przyczyniały się do ulepszania prawa i dostosowywania jego litery do wymogów czasu.

<sup>26</sup> Juliusz Cezar i Oktawian August określili ich wysokość: ludność prowincji musiała płacić 10% dochodu rocznego od posiadanych gruntów, 5% podatku spadkowego, a przy uwalnianiu niewolnika 1% jego ceny.

<sup>27</sup> Z uwagi na mały obszar i ograniczony krąg osób posiadających prawa wyborcze można było dotrzeć do znacznej części badanej populacji. Sytuacja ta w dużej mierze rekompensowała to, co – posługując się językiem współczesnym – można określić jako braki w wiedzy teoretycznej, pozwalającej na

skale znalazły jednak kontynuację w Rzymie, gdzie umiejętność wpływania na tłum była wysoko ceniona i często decydowała o wyniku walki o władzę. Nie brakowało też prac etnograficznych – interesujące opisy społeczeństw barbarzyńskich znaleźć można np. u Tacyta (ok. 55–120) (T. Bargatzky, 1997, s. XII).

W średniowiecznej Europie znaczące ilości informacji gromadzone były przez Kościół. Także w tym przypadku zbieranie rozmaitych danych statystycznych związane było z przyczynami ekonomiczno-fiskalnymi. Istniała przy tym pewna ciągłość pozyskiwania informacji istotnych dla funkcjonowania struktur eklezjalnych – proces ten rozwijał się w zasadzie od początku istnienia chrześcijaństwa i potrzebny był np. do prowadzenia skutecznej akcji misyjnej.

W średniowieczu nastąpił ogólny upadek oświaty, co sprawiło, że powstające organizmy państwowe pozbawione były kadr urzędniczych. W zasadzie jedynie sprawnie funkcjonującą organizacją był wówczas Kościół rzymskokatolicki; on też, przez duchownych, zapewniał władcom obsługę administracyjną (dobrym tego przykładem może być dwór Karola Wielkiego). Przemocny wpływ Kościoła zaznaczył się w czasie chrystianizacji pogan w Europie. Chrześcijańscy duchowni (często mnisi), przybywając na dwory tworzących się organizmów państwowych, tworzyli alfabety i podstawy mowy pisanej nowożytnych języków europejskich, czego przykładem może być alfabet polski. Powstałe w średniowieczu ośrodki akademickie, jakkolwiek zdominowane przez scholastykę<sup>28</sup>, stawały się zacychem środowisk prowadzących badania naukowe.

Decentralizacja feudalna, która miała wpływ na funkcjonowanie struktur politycznych, ekonomicznych i społecznych<sup>29</sup>, odbiła się również na funkcjonowaniu administracji. Przełożenie decentralistyczne było jednak osłabione przez to, iż funkcje administracyjne pełnione były wówczas z reguły przez osoby duchowne, które miały kwalifikacje umożliwiające im wypełnianie tego rodzaju obowiązków<sup>30</sup>. Możliwe było to dzięki funkcjonowaniu szkolnictwa kościelnego, które swych wychowanków<sup>31</sup> wyposażało – niezależnie od wiedzy teologicznej – w umiejętność czytania, pisania i liczenia; niejednokrotnie przygotowywało również – co ważne z punktu widzenia praktyki administracyjnej – do prowadzenia ksiąg ewidencyjnych i rachunkowych oraz przysposabiało do prowadzenia szeroko pojętej działalności eklezjalno-społecznej. Kościół obok działań typowo duszpasterskich i szkolnych był również aktywny

---

wyбір odpowiednich próbek reprezentatywnych. Warto przy tym pamiętać, że ograniczenie liczby wyborców spowodowane było po części niedopuszczeniem kobiet do głosowań.

<sup>28</sup> Znaczący rozwój interpretacji rozmaitych tekstów miał miejsce w starożytności i średniowieczu w postaci egzegezy, która starała się uwzględnić warunki historyczne, polityczne, kulturowe i społeczne. Przygotowało to miejsce hermeneutyce.

<sup>29</sup> Funkcjonowanie średniowiecznej administracji połączone było z represjami wobec osób, które odmawiały wypełnienia zobowiązań podatkowych lub ociągały się z ich wykonaniem. Przestrzegano również prawa stref zastrzeżonych do polowania, rezerwowanych dla klas posiadających.

<sup>30</sup> „Kompletność prowadzonych ksiąg metrykalnych zależała zarówno od duchowieństwa parafialnego, jego kwalifikacji i właściwego wypełniania przyjętych przez nich obowiązków, jak i samych wiernych. Zróżnicowanie materialne tych ostatnich, w połączeniu z kosztami obrzędów, mogło wpływać na luźniejszy niekiedy kontakt parafian (zwłaszcza uboższych) z miejscowym kościołem. Dlatego też księgi metrykalne, choć mniej tendencyjne od rejestrów podatkowych, a przez to o szerszym zasięgu społecznym, nie są wolne od braków. Najbardziej kompletna zdaje się być rejestracja ślubów, najmniej zaś zgonów. Notowanie tych ostatnich przez duszpasterzy parafialnych tak na dobre upowszechniło się dopiero na przełomie XVII i XVIII stulecia” (Z. Karpiński, 1994, s. 6).

<sup>31</sup> Powstający pod protektorem kościelnym system edukacyjny kształcił również świeckich, co z czasem stwarzało możliwość wprowadzania na różne stanowiska (początkowo głównie niższe) osób nienależących do stanu duchownego.

na polu medycznym i charytatywnym. Pierwsze placówki szpitalne (w tym również hospicja) powstawały pod auspicjami kościelnymi; podobnie było z aktywnością charytatywną. Oczywiście nie zawsze tego typu instytucje funkcjonowały wzorowo (krytyka dotyczy zwłaszcza szpitalnictwa psychiatrycznego), a powodzenie poszczególnych inicjatyw uzależnione było od osobowości osób je przeprowadzających. Nie ulega wątpliwości, że podejmowanie tego rodzaju inicjatyw musiało iść w parze z pozyskiwaniem odpowiedniej ilości informacji o charakterze społecznym<sup>32</sup>.

Pewien postęp cywilizacyjny w Europie związany był z kontaktami z islamem. Muzułmanie byli swego rodzaju pasem transmisyjnym między Wschodem i Zachodem. Zachód zawdzięcza im nie tylko poznanie starożytnej greckiej filozofii, indyjskiej matematyki (przejęcie tzw. liczb arabskich, pochodzących w rzeczywistości z Indii) czy nowych rozwiązań techniczno-architektonicznych, lecz także ciekawych pomysłów z zakresu nauk społecznych. W ramach tych ostatnich u badaczy związanych ze sferą islamu wyraźne było zainteresowanie problematyką badań empirycznych, co przyczynić się miało do rozwoju demografii. Ciekawym elementem kultury muzułmanów było też zainteresowanie życiem miejskim, które pod ich rządami wyraźnie kwitło – przykładem może być opanowany przez nich teren Hiszpanii.

Środowisko miejskie obok dworskiego stanowiło drugi ważny składnik średniowiecznego społeczeństwa muzułmańskiego. Z całą pewnością środowisko to obejmowało bezzienny tłum ludzi pracy – ową *ammę*, której przeciwstawieniem jest *chassa*, czyli arystokracja złożona z ludzi wybitnych. Przede wszystkim jednak spotykamy w miastach członków elity intelektualnej i typowych przedstawicieli wspólnoty muzułmańskiej, wywodzących się z klasy urzędniczej oraz miejskiej arystokracji kupieckiej. Byli to ci reprezentanci nauki i religii, którzy wyróżniali się zarówno wiedzą teoretyczną, jak i osobistymi uzdolnieniami (J. Sourdel, D. Sourdel, 1980, s. 358).

Trudno się dziwić, że prekursorów początków socjologii miasta doszukuje się wśród myślicieli muzułmańskich. Zasługa ta przypisywana jest z reguły Ibn Chaldunowi (1332–1406), którego uważa się również za założyciela demografii<sup>33</sup>.

Myśliciel ten, żyjąc głównie na terenie Afryki Północnej (urodził się na terenie dzisiejszej Tunezji, służył m.in. władcy Grenady, a zmarł w Egipcie), zajmował się analizą społeczeństwa arabskiego (w tym zagadnieniem solidarności społecznej) i historią (spisał historię Persów, Berberów i Arabów); sporo uwagi poświęcił również ekonomii. W dziele *Muqaddimah*, w którym zajął się analizą historii islamskiej, posłużył się własną metodologią, badając m.in. mechanizmy zdobywania i sprawowania władzy. Wśród uwzględnionych przezeń aspektów znalazły się te, które były dotychczas z reguły pomijane milczeniem, jak się to często działo w przypadku czynników klimatycznych czy ekonomicznych<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> Kondycja instytucji kościelnych w okresie bezpośrednio poprzedzającym reformację była ogólnie zła i również źródła ortodoksji katolickiej wskazywały na potrzebę reform w Kościele. Kiedy jednak protestantyzm usunął instytucje katolickie z niektórych terenów, doszło tam do załamania systemu opieki charytatywnej.

<sup>33</sup> Mimo że Ibn Chaldun uchodzi za ojca tej dyscypliny, zainteresowanie społecznościami ludzkimi i metodami pozyskiwania wiedzy o nich sięga starożytności. Samo słowo „demografia” pochodzi od greckiego *δημογραφία* (*δήμος* – *demos*, ludzie; *γραφία* – grafia).

<sup>34</sup> W swoim dziele historycznym omówił, posługując się metodą komparatystyczną, dzieje cywilizacji od początków życia nomadów aż do czasów „luksusu miejskiego”, hasło: Ibn Khaldun [w:] *Der grosse Knaur. Lexikon in 20 Bänden*, 1984, s. 3616).

Ibn Chaldunowi przypisuje się analizę: ekonomicznych podstaw funkcjonowania ludzkości, rozwoju grup i dynamiki grupowej, roli propagandy, komunikacji, oraz sformułowanie wielu znaczących spostrzeżeń dotyczących istoty działania struktur państwowych.

Ibn Chaldun. Urodzony w Tunisie w 1332 r. w rodzinie pochodzenia arabskiego, osiadłej niegdyś w Hiszpanii, zmarły w Kairze w 1406 r.; był uczonym i jurystą, pełniącym wysokie funkcje. Początkowo w 1354 r. służył władcom marynidzkim z Fezu, następnie przebywał krótko w Granadzie, później wrócił do Maghrebu, gdzie służył Hafsydom. Mianowany wielkim kadim malickim w Kairze w 1384 r. za dynastii Mameluków, miał możliwość spotkać Tamerlana w Damaszku. Jest autorem *Historii powszechnej*, poprzedzonej *Prolegomenami*, gdzie podał definicję historii jako niezależnej nauki i snuł ogólne rozważania o prawach naturalnych, które rządzą ewolucją społeczeństw i dynastii. Dzieło to uważano za załóżek socjologii, a w Ibn Chaldunie upatrywano arabskiego Monteskiusza (J. Sourdel, D. Sourdel, 1980, s. 479).

Do poważnego postępu w obszarze badania życia społecznego przyczyniła się reformacja. Obie strony konfliktu: katolicka i protestancka, starały się zdobyć kadry wykształconych ludzi, którzy mogliby ich wspierać w ideologicznej walce z przeciwnikiem. Dzięki temu zaczęły powstawać liczne ośrodki oświatowe, w których coraz częściej nauczano przedmiotów niemających nic wspólnego z teologią<sup>35</sup>. Na terenach opanowanych przez reformację powstawać zaczęły nowe, protestanckie instytucje, które z uwagi na to, że na czele poszczególnych struktur kościelnych stali władcy świeccy, miały charakter świecko-eklezjalny.

Zapoczątkowało to nowy etap funkcjonowania administracji protestanckiej, która występowała jednocześnie w podwójnej roli: jako instytucja kościelna i administracja państwowa. Ten etap naznaczony był ostrą walką między katolikami i protestantami, którą toczono również na froncie edukacyjnym. Obie strony zakładały szkoły i uniwersytety, kształcąc kadry bojowników własnej sprawy. Przy okazji jednak wydatnie wzrosła liczba osób umiejących czytać, pisać i liczyć, a na skutek rozwoju nauki zdobywających także coraz to nowe umiejętności w różnych dziedzinach życia. Wiązało się to z rozwojem badań społecznych, m.in. tworzeniem spisów ludności oraz podejmowaniem prób opisów chorób i negatywnych zjawisk społecznych.

Na uwagę zasługuje również rozwój badań etnograficznych, które w dużej mierze posłużyły jako inspiracja w badaniach antropologicznych, a które rozwijały się w miarę poznawania przez Europejczyków nieznanymi im dotychczas terenów. Wiele wskazuje na to, że doszło do tego jeszcze przed wielkimi odkryciami geograficznymi, o czym świadczą choćby opisy podróży Marca Polo. W oczywisty sposób odkrycie Nowego Świata i nowych szlaków komunikacyjnych zmieniło stan wiedzy Europejczyków w różnych dziedzinach wiedzy, także w naukach społecznych. Coraz częściej uświadamiano sobie konieczność systematycznego gromadzenia i porównywania informacji oraz formułowania propozycji rozwiązywania pojawiających się problemów.

<sup>35</sup> Innym efektem było pojawienie się w krajach protestanckich zwyczaju obarczania kościołów protestanckich odpowiedzialnością za realizację założeń polityki społecznej, czego przykładem może być Prawo o ubogich Elżbiety I (1601). Ponadto zarówno w krajach katolickich, jak i protestanckich udoskonalano metody ściągania podatków, posilując się przy tym systemem inwigilacji, niejednokrotnie rozbudowanym. Także wyprawy do Nowego Świata i zawłaszczanie znajdujących się tam dóbr dostarczyły istotnego impulsu do rozwoju administracji i systemu pozyskiwania informacji, w tym informacji o charakterze społecznym.

Bardzo istotny okazał się okres rozwoju pierwszych dojrzałych koncepcji ekonomicznych<sup>36</sup> w XVII i XVIII w.: merkantylizmu<sup>37</sup> i fizjokratyzmu, których rola bywa niedoceniana. Okresowi temu towarzyszyły niezwykle doniosłe procesy rozwoju techniki oraz medycyny, przemiany demograficzne i społeczno-polityczne, akumulacja kapitału, jak również rozwój nowożytnego sposobu pojmowania własności prywatnej i koncepcji wolnego rynku<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> „Historia miar jest ustępem ogólnych dziejów kultury; rozwój ich, jak rozwój wszelkich spraw ludzkich, szedł stopniowo. Same nazwy miar, które się dotąd przechowały, a w różnych językach pokrewne, jak stopa, łokieć, sążeń, krok, pręt, becza, kamień, świadczą, że jednostki te pierwotnie nie były ściśle określone, lecz czerpane z otoczenia najbliższego, z wymiarów części ciała ludzkiego w pospolocie. Jaką drogą z miar takich, dowolnych i niepewnych, wytworzyły się wraz z rozwojem i utrwaleniem się stosunków ekonomicznych, miary dokładnie oznaczone, wskazuje może postanowienie Henryka I w Anglii, który w r. 1101 długością ramienia swego aż do końca trzeciego palca określił długość łokcia, jako jednostki w całym kraju obowiązującej. Dawna stopa francuska miała być według podania długością stopy Karola Wielkiego. Taką mniej więcej drogą powstać mogły wszystkie miary konwencyjne, to jest od ugody, od postanowień rządowych zawisłe, których pierwowzory, czyli etalony, starannie w schronieniach bezpiecznych musiały być przechowywane, by w każdej chwili służyć mogły do sprawdzania miar w powszechnym użyciu będących” (S. Kramsztyk, 1912, s. 1).

<sup>37</sup> Merkantylizm wydaje się pierwszą dobrze rozwiniętą doktryną ekonomiczną, która miała wpływ na wiele innych dziedzin życia społecznego, a jednocześnie – ze względu na fakt posiadania kolonii przez główne państwa realizujące politykę merkantylistyczną – na proces globalizacji. Merkantylizm odegrał istotną rolę we Francji i Anglii w XVII w., a pod nazwą kameralizmu również w Austrii i Prusach. Wśród głównych ideologów merkantylizmu należy wymienić Jeana Bodina (1619–1683) i Antoine’a de Montchrétien (1576–1621), uchodzącego za twórcę pojęcia ekonomii politycznej. Do głównych założeń merkantylistów należało przekonanie, iż źródłem bogactwa państw jest posiadany przez nie kruszec, co implikowało ich dążenie do uzyskania dodatniego salda w handlu zagranicznym, możliwego dzięki obronie własnego rynku przez cła (protekcjonizm). Kierunek ten propagował rozwój produkcji krajowej (czyli manufaktur, będących swoistymi prototypami fabryk, w których występował podział pracy), stawiając za cel samowystarczalność gospodarczą (co przypominać może autarkię). Istotnym punktem programu merkantylistów było propagowanie wzrostu liczby ludności oraz aktywne kształtowanie przez państwowych ekonomistów przyzwyczajęń i gustów konsumentów (np. w Anglii nacisk na noszenie wyprodukowanych w tym kraju wełnianych strojów i zwyczaj jedzenia ryb poławianych w pobliżu Wysp Brytyjskich). Merkantylści dużą wagę przywiązywali również do aktywnego uprawiania polityki kolonialnej, co nie powinno dziwić, zważywszy, że główne kraje merkantylistyczne: Francja i Anglia, miały kolonie. Prowadzenie skutecznej polityki merkantylistycznej wymagało zdobycia wielu informacji o ludności. Umożliwiała to przewidywanie określonych trendów i pomagało w rozwoju funkcjonalnych instrumentów oddziaływania na społeczeństwo, np. w zakresie utrzymywania rozrodzności na możliwie jak najwyższym poziomie. Strona praktyczna wspierania wytwórczości krajowej przejawiała się w trosce o manufaktury, co przyczyniło się m.in. do powstawania przy poszczególnych zakładach wytwórczych swoistych internatów, w których mieszkali pracownicy (było wśród nich wielu włóczęgów, sierot, osób nie całkiem sprawnych fizycznie i umysłowo). Niejednokrotnie zmuszani byli do pracy w manufakturach w zamian za utrzymanie wszyscy ci, którzy według ówczesnych standardów stanowili „problem”; stronę legislacyjną tej swoistej formy pracy przymusowej regulowało w Anglii Prawo o ubogich. To właśnie z tych instytucji zwykło wywodzić się genezę współczesnego systemu penitencjarnego i systemu szpitali psychiatrycznych.

<sup>38</sup> „Nazwy monet powstały albo od pewnej wagi, np. drachma, funt sterling (tj. funt monetarny kupców wschodnich – *easterlings*), *livre*, lira, marka; albo od miejscowości, gdzie najpierw bito daną monetę, np. talar – od Joahimsthal, floren – od Florencji, halerz – od Hallein; albo od osoby panującej, której podobizna widnieje na monecie, np. dukat, luidor, napoleonodor, frydrychsodor; albo od kształtu, np. grosz od łac. średniow. *grossus* = gruby; albo od pewnej części wycisku, np. korona, *eagle* (orzeł na monetach Stanów Zjedn. Am. Półn.); albo od materiału, np. złoty, gulden; albo, wreszcie, od innych pojęć, np. rubel od ros. *rubit* = rąbać (nazwa ta wskazuje, iż dawniej odrąbywano od większej bryły kruszcu ilość potrzebną), kopiejki od ros. *kopit* = składać, zbierać. Dawniej istniał zwyczaj wybijania monet okolicznościowych z odpowiednimi znakami na pamiątkę ważnych wydarzeń politycznych; monety takie przechodziły jednak szybko do zbiorów numizmatycznych i mijały się przeto z zadaniem

Istotnym impulsem do prowadzenia badań empirycznych<sup>39</sup> w Europie były pisma Francisca Bacona (1561–1626), zwłaszcza *Advancement of Learning* (1605) i *Novum Organum Scientiarum* (1620). To ostatnie dzieło, w którym rozwinął wiele poruszanych uprzednio przez siebie myśli, wywarło szczególnie doniosły wpływ i było zachętą do prowadzenia badań empirycznych, w tym badań społecznych (D. Robinson, J. Groves, 2007, s. 53).

W roku 1605 napisał pierwsze ze swych głównych dzieł filozoficznych *Advancement of Learning*, skomplikowaną klasyfikację wszystkich możliwych nauk. [...] W roku 1620 ukazała się jego druga praca, *Novum Organum*; w zamyśle była ona częścią olbrzymiego przedsięwzięcia *Instauratio Magna*, które miało obejmować całą wiedzę (A. Kenny, 1999, s. 205).

Pomysły prezentowane przez Bacona znalazły oddźwięk również w obszarze społecznym.

Wśród badaczy podążających ścieżką zbierania informacji wyróżnia się dwie główne szkoły: kwantytatywną (ilościową) i kwalitatywną (jakościową).

Pierwsza z nich, znana jako tzw. **arytmetyka polityczna**, powstała w Anglii. Do jej głównych przedstawicieli należą John Graunt i William Petty.

John Graunt (1620–1674), statystyk i demograf (wcześniej handlował sukniem i pracował m.in. jako nauczyciel muzyki), zajmował się statystyką zgonów i narodzin, co było swego rodzaju systemem wczesnego ostrzegania: nagły wzrost liczby zgonów ostrzegał rodzinę królewską przed zagrożeniem epidemią, umożliwiając jej bezpieczne opuszczenie stolicy kraju. Jednocześnie praca ta umożliwiała Grauntowi prognozowanie rozwoju demograficznego. Tego typu badania miały kolosalne znaczenie w obliczu dynamicznie zmieniającej się sytuacji ekonomicznej kraju (R. Lewinsohn, 1961, s. 189). Graunt zasłynął z użycia jako pierwszy próbek reprezentatywnych do określenia wielkości populacji (A. Diekman, 1995, s. 79). W 1662 r. ukazało się drukiem jego dzieło *The Natural and Political Observations upon the Bills of Mortality* (Naturalne i polityczne obserwacje aktów zgonu), poświęcone analizie zjawiska śmiertelności w Londynie za Karola II (1630–1685), w której zaprezentował wyniki swych badań, w tym *life table*<sup>40</sup>. Informacje tego typu wykorzystywane były przez towarzystwa ubezpieczeniowe, które dążyły do precyzyjnego obliczenia współczynnika ryzyka. Graunt dokonywał analiz wtórnych dostępnych danych; zwracał także uwagę na relacje zachodzące między liczbą zmarłych mężczyzn i kobiet. Kiedy nie miał gotowych danych, sam prowadził badania. Został członkiem The Royal Society of London for Improving Natural Knowledge.

William Petty (1623–1687) był z zawodu lekarzem (A. Diekman, 1995, s. 78–79). Jedną z jego bardziej znanych książek jest *Political Anatomy of Ireland* (Anatomia polityczna Irlandii), do której zdobył materiały, wykonując w służbie Cromwella spis majątków w Irlandii. Zawarł w niej dokładną charakterystykę irlandzkiej gospodarki: zestawił powierzchnię gruntów, opisał sposoby uprawiania ziemi i jednostki monetarne, zwrócił uwagę na konsumpcyjny aspekt zachowań chłopów, którzy znaczną część swojego dochodu przeznaczali na tytoń. Innym istotnym z punktu widzenia rozwoju metodologii badań społecznych dokonaniem Petty'ego było przeprowadzenie ewaluacji pracy lekarzy: sprawdzał m.in., czy liczba osób umierających w określonym wieku, które korzystały z pomocy medyków, była mniejsza niż

pieniędzy, dlatego to nowsze ustawy mennicze zakazują bicia tego rodzaju monet" (M. Feldblum, 1913, s. 36–37).

<sup>39</sup> Należy również zwrócić uwagę na pozytywny wpływ racjonalizmu na rozwój nauk; por. R. Descartes (2006).

<sup>40</sup> Technika *life table* była stopniowo rozwijana m.in. przez Edmonda Halleya (1656–1741).

w analogicznej grupie osób pozbawionych stałej ich pomocy (np. z uwagi na wiejski charakter miejscowości). Petty interesował się również rozwojem populacji miejskich, zwłaszcza Londynu. W zakresie problematyki gospodarczej postulował rząd typu *laissez faire*.

Wśród kontynuatorów jego ekonomicznych koncepcji wymienia się Richarda Cantillona (ok. 1680–1734), autora *Essai sur la Nature du Commerce en Général* (Esej o ogólnej naturze handlu). Cantillon zdobył osobiste doświadczenia związane ze słynną aferą bańki spekulacyjnej (*speculative bubble*) Johna Lawa i Kompanii Missisipi (John Law's Missisipi Company).

Uchodząca za konkurencyjną w stosunku do arytmetyki politycznej szkoła **statystyki uniwersyteckiej** wywodziła się z Niemiec i stała na stanowisku badań jakościowych. Jednym z jej głównych przedstawicieli i założycieli był Hermann Conring (1606–1681), prawnik i lekarz. Dzięki dziełu *De origine iuris Germanici* (1643) uchodzi za twórcę historii prawa. Myśliciel ten wprowadził także metody chemiczne do farmacji (hasło: Conring [w:] *Der grosse Knauer. Lexikon in 20 Bänden*, 1981a, s. 1450).

Do szkoły tej zaliczani są także Gottfried Achenwall (1719–1772)<sup>41</sup> oraz August Ludwig Schlözer (1735–1809), publicysta oraz historyk, którego wysoko ceniła cesarzowa Maria Teresa. Schlözer pozostawał pod wpływem Rousseau i Montesquieu oraz był przeciwny absolutyzmowi. Obok J.G. Herdera był piewcą (*Künder*) słowiańszczyzny, którą przeciwstawił „upadłej kulturze Zachodu” (*dessen Ursprünglichkeit er der „verfaulten” westeurop. Kultur entgegenstellte*; hasło: Schlözer [w:] *Der grosse Knauer, Lexikon in 20 Bänden*, 1981b, s. 7086). Zwolennicy szkoły statystyki uniwersyteckiej interesowali się m.in. przepisami prawa, przejawiając tendencję do stosowania technik idiograficznych przy jednoczesnym realizowaniu celów nomotetycznych.

Główną różnicą między **arytmetyką polityczną** i **statystyką uniwersytecką** było podejście badawcze oraz dobór metod i technik pozyskiwania informacji. Badacze związani z arytmetyką polityczną koncentrowali się na zagadnieniach ilościowych, dążąc do kwantytatywnego opracowania badanych zagadnień, co można interpretować, z jednej strony, jako efekt wpływu empiryzmu, z drugiej zaś jako konsekwencje bardzo praktycznych zadań, jakie przed nimi stawiano. Natomiast przedstawiciele statystyki uniwersyteckiej zmięrzali do wyjaśnienia zjawisk społecznych przy pomocy dokładnego opisu i pogłębionej refleksji. Doszukać się można u nich silnych wpływów racjonalizmu związanego z myśleniem dedukcyjnym i rezerwy w stosunku do empirii.

Dyskurs teoretyczny arytmetyki politycznej i statystyki uniwersyteckiej wydaje się z perspektywy czasu względny, ponieważ żadna ze stron, chcąc prowadzić poważne badania, nie mogła obejść się bez stosowania mieszanego instrumentarium badawczego, tzn. przynajmniej częściowego łączenia technik ilościowych z jakościowymi. Również podział geograficzny na arytmetykę polityczną w Anglii i statystykę uniwersytecką w Niemczech nie wydaje się zbyt ścisły, albowiem myśliciele angielscy korespondowali z różnymi niemieckimi naukowcami, szczególnie z Wrocławia<sup>42</sup>. Trudno się więc dziwić, że następne pokolenia badaczy odznaczały się znacznym eklektyzmem metodologicznym i z powodzeniem stosowały techniki badawcze obu szkół.

Poważnym impulsem do rozwoju nauk społecznych było oświecenie i działalność encyklopedystów (D. Diderot, 1972).

<sup>41</sup> A. Diekman (1995, s. 80) uważa za prawdopodobne, że Achenwall stworzył pojęcie statystyki, wywodząc jego znaczenie od *status* (państwo) lub *statista*, *Staatsmann* (mąż stanu).

<sup>42</sup> Na uwagę zasługuje postać Kaspara Neumanna (1648–1715), który w latach 1687–1691 opracowywał we Wrocławiu listy zmarłych, z podaniem wieku i przyczyny śmierci.



Poucającym przykładem są skutki, jakie spowodowała np. w społeczeństwie francuskim przed rewolucją w XVIII w. tzw. teoria umowy społecznej, która skłoniła część poddanych do postrzegania monarchy jako jednej ze stron wspomnianej umowy, na której ciążyą także określone obowiązki. Otóż pod jej wpływem zaczynają dokonywać się w świadomości ludzi określone procesy przewartościowań, które z czasem doprowadziły m.in. do przeobrażenia się „poddanych” w „obywateli”, a w dalszej konsekwencji do określonych zmian społeczno-politycznych (J. Sztumski, 2010, s. 14).

Jednocześnie ze światopoglądem politycznym zmieniał się system pojęć naukowych, a one same przeżywały gwałtowny rozwój. Dotyczyło to zwłaszcza matematyki, która po okresie dominacji scholastyki święciła triumfy, wywierając jednocześnie wpływ na inne dyscypliny wiedzy.

Pod koniec wieku XVII opracowano zasady rachunku całkowego i różniczkowego (Leibniz, Newton). Wiek XVIII był okresem nieprzerwanego i świetnego rozwoju matematyki. Nic dziwnego, że ideał ścisłości matematycznej przyświecał filozofom i ludziom nauki tej epoki. Czołowy myśliciel tej epoki Immanuel Kant przyjął ideał myślenia matematycznego za podstawę dla wątku przewodniego filozofii „transcendentalnej”, jakim było pojęcie *a priori*. Zrozumiałe jest przeto, że F. Herbart, wychowany na wiedzy XVIII w. i na ideach myśliciela królewieckiego, usiłował unaukować psychologię właśnie przez jej zmatematyzowanie. Również w wielu późniejszych pracach, już zaliczanych do psychologii naukowej, widać, że ideał ścisłości matematycznej przyświecał ich autorom. Źródłowo można to wykazać np. w odniesieniu do Fechnera i psychologów z kręgu zwolenników Pearsonowskiej *Gramatyki nauki*. I w naszych czasach zbyt często szata matematyczna prac psychologicznych jest uważana (przez ich autorów i część krytyków) niejako za „bilet wstępu” do psychologii naprawdę naukowej (J. Pieter, 1974, s. 29).

Duży oddźwięk wywołały tezy Thomasa Roberta Malthusa (1766–1834), który dowodził, że ludzi przybywa w tempie geometrycznym, a żywności – arytmetycznym. Malthus był przekonany o nieuniknionej walce o szczupłe zasoby. Idee przezeń zaprezentowane przejęło wielu myślicieli, z których najbardziej znany jest Charles Darwin (1809–1882)<sup>43</sup>.

Do ciekawych badaczy korzystających zarówno z technik jakościowych, jak i ilościowych zaliczyć można Johanna Petera Süßmilcha (1707–1767). Studiował on medycynę, prawo i teologię. Wybrawszy karierę duchownego, pełnił m.in. funkcje kapelana wojskowego i starszego duchownego (*Probst*) w Berlinie. Równocześnie wykazywał zainteresowania naukowe, co doprowadziło go do członkostwa w Königlich-Preußische Akademie der Wissenschaften (Królewsko-Pruska Akademia Nauk)<sup>44</sup>. Süßmilch zasłynął dziełem *Die Göttliche Ordnung in den Verhältnissen des menschlichen Geschlechts, aus der Geburt, dem Tode und der Fortpflanzung desselben erwiesen* (1741). Książka odpowiada na pytanie o przyczyny zmniejszenia się liczby narodzin i związanych z tym chrztów wiernych. Malejąca liczba urodzin była spowodowana według niego przez cztery główne czynniki: 1) liczny pobór rekruta; 2) wzrost liczby studentów; 3) małą liczbę zawieranych małżeństw z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej; 4) zmiany strukturalne, do jakich dochodziło w związku z transformacją gospodarki (rozpad feudalizmu i powstawanie struktur wczesnokapitalistycznych). Süßmilch utrzymywał kontakty z Gottholdem Ephraimem Lessingiem (1729–1781) i Immanuelem Kantem (1724–1804).

<sup>43</sup> Wśród autorów nawiązujących do Malthusa byli Benjamin Gompertz (1779–1865) i Pierre-François Verhulst (1804–1849).

<sup>44</sup> Instytucja ta została założona 11.06.1700 r. w Berlinie za rządów księcia elektora Fryderyka III (od 18.01.1701 króla Prus, Fryderyka I) jako Kurfürstlich-Brandenburgische Societät der Wissenschaften. Do jej założycieli należeli m.in. Gottfried Wilhelm Leibniz i posiadający polskie korzenie Daniel Ernst Jablonski.

W kontekście rozwoju metodologii nauk społecznych wspomnieć warto o przemianach ekonomicznych związanych z rewolucją przemysłową i kształtowaniem się systemu kapitalistycznego<sup>45</sup>. Godne odnotowania jest tworzenie się systemu bankowo-giełdowego<sup>46</sup> oraz wzrost świadomości przemian zachodzących w obrębie gospodarki. Szybko rozwijały się nauki medyczne i świadomość znaczenia higieny. Do kreatywnych multidyscyplinarnych znawców problemów społecznych, którzy przyczynili się do rozwoju metod i technik badawczych, należeli m.in. William Farr (1807–1883), Louis Adolphe Bertillon (1821–1883) oraz jego syn, Jacques Bertillon (1851–1922). Wśród kontynuatorów badań ludności wymienić można także unitarianina Richarda Price'a (w 1771 opublikował pracę o przypadkowości oraz uwarunkowaniach rozwoju ludności) i Augusta de Morgana (1806–1871), autora *On the Application of Probabilities to Life Contingencies* (1838).

Szczególną aktywnością w obszarze metodologii nauk społecznych wykazał się Belg Lambert Adolphe Jacques Quetelet (1796–1874). Zasłynął m.in. odkryciem, że wśród francuskich rekrutów podejrzenie często występował wzrost niższy od 157 cm (co zwalniało z obowiązku służby wojskowej) w porównaniu z następną grupą statystyczną (157–159,7 cm). Oczywiście sugerowało to oszustwa przy pomiarze. Quetelet zajmował się także kryminologią i psychologią, m.in. badał zagadnienie odwagi.

Pojawienie się myślicieli łączących rozmaite techniki badawcze oraz wykorzystujących dorobek różnych dziedzin wiedzy do analiz problematyki zbiorowości ludzkich stanowiło zapowiedź narodzin bardziej zaawansowanej fazy rozwoju metodologii nauk społecznych (R. Prim, H. Tilmann, 1979). Było ono jednocześnie zwieńczeniem długiego procesu rozwoju nauki, który był ściśle związany z dziejami cywilizacji (H. Reichenbach, b.r., 1963). W tym czasie raczkująca metodologia starała się dostarczyć użytecznych wiadomości o różnych aspektach życia zbiorowego ludzi. Na uwagę zasługuje funkcjonalny charakter nauk społecznych; powstałe na gruncie usługowym w stosunku do potrzeb administracyjno-fiskalno-militarnych, rozszerzały stopniowo paletę swych usług, podążając za wzrastającym zapotrzebowaniem na informacje i refleksję teoretyczną. Proces kształtowania się ich metodologii nie był z pewnością prosty i jednoznacznie progresywny, o czym świadczą liczne niepowodzenia i przypadki rezygnacji z udanych przedsięwzięć, które na jakich czas były zarzucane i zapomniane. Mimo takich czy innych przeciwności praca rzeszy badaczy, często nieznanymi, zaowocowała wypracowaniem instrumentarium służącego do diagnozowania problemów społecznych współczesnego świata. Jednak niezależnie od dotychczasowych wysiłków liczne niedomagania obecnie używanych metod i technik badawczych, podobnie jak trudności w znalezieniu efektywnych sposobów ich przewyciężenia, wskazują na to, że proces ich optymalizacji daleki jest jeszcze od zakończenia.

<sup>45</sup> „Pierwsze pieniądze papierowe w Europie ukazały się w Szwecji (1656 r.), następnie w Anglii (1694), Norwegii (1695), Danii (1713), Francji (1718), Austrii (1762), Rosji (1768), Saksonii (koniec XVIII w.), Prusach (1805)” (M. Feldblum, 1913, s. 46).

<sup>46</sup> „Buchalteria jest to systematyczne zapisywanie wszystkich czynności handlowych do odpowiednich ksiąg w przyjętej formie, nazwana pozycją buchalteryjną. Buchalteria stanowi gałąź gospodarstwa narodowego, obejmuje ona przedsiębiorstwa wszelkiego rodzaju i wielkości i ma na celu dać nam ścisły rachunkowy obraz biegu pewnego przedsiębiorstwa, jego stanu majątkowego, tudzież wykazania zysku lub straty” (H. Chankowski, 1914, s. 687).

## Bibliografia

- Aristotle. (1959). *Politics*. London.
- Babbie, E. (2008). *Podstawy badań społecznych*. W. Betkiewicz i in. (tłum.). Warszawa.
- Bargatzky, T. (1997). *Ethnologie*. Hamburg.
- Bookchin, M. (1982). *Ecology of Freedom*. Palo Alto, CA.
- Buttler, G., Fickel, N. (2002). *Statistik mit Stichproben*. Reinbek.
- Chankowski, H. (1914). *Wykład popularny buchalterji pojedynczej i podwójnej*. T. II. Warszawa.
- Charbonier, G. (2000). *Rozmowy z Claude Lévi-Straussem*. J. Trznadel (tłum.). Warszawa.
- Czapliński, M., Łoś, A., Maroń, J., Mroziewicz, W. (1997). *Historia w danych*. Warszawa.
- Der grosse Knaur. Lexikon in 20 Bänden* (1981a). T. 4. München.
- Der grosse Knaur. Lexikon in 20 Bänden* (1981b). T. 16. München.
- Der grosse Knaur. Lexikon in 20 Bänden* (1984). T. 9. München.
- Descartes, R. (2006). *Méditations métaphysiques*. Paris.
- Dewey, J. (2002). *Logik*. Frankfurt am Main.
- Diderot, D. (1972). *Supplément au voyage de Bougainville. Pensée philisophiques. Lettre sur les avenues*. Paris.
- Diekman, A. (1995). *Empirische Sozialforschung*. Reinbek.
- Feldblum, M. (1913). *Zasady nauki o handlu*. Warszawa.
- Friedrichs, J. (1990). *Methoden empirischer Sozialforschung*. Opladen.
- Hauff, J., Heller, A., Hüppaf, B., Köhn, L., Philippi, K.-P. (1975). *Methodendiskussion zur Literaturwissenschaft*. T. 1. Frankfurt am Main.
- Hume, D. (1960). *Treatise of Human Nature*. Oxford.
- Karejew, M. (1906). *Podręcznik historii nowożytnej*. W. Bukowiński (tłum.). Warszawa.
- Karpiński, Z. (red.) (1994). *Historia Polski w liczbach*. Warszawa.
- Kenny, A. (1999). *Krótką historia filozofii zachodniej*. W.J. Popowski (tłum.). Warszawa.
- Kneer, G., Nassehi, A. (red.) (1997). *Soziologische Gesellschaftsbegriffe*. München.
- Kosiński, S. (1989). *Socjologia ogólna*. Warszawa.
- Kramsztyk, S. (1912). *Wykład arytmetyki handlowej*. Warszawa.
- Krasuski, J. (1988). *Historia Niemiec*. Wrocław.
- Lewinsohn, R. (1961). *A History of Sexual Customs*. New York.
- Luhmann, N. (1994). *Soziale Systeme*. Frankfurt am Main.
- Łobodzki, M. (1984). *Metody badań pedagogicznych*. Warszawa.
- Opp, K.-D. (1976). *Methodologie der Sozialwissenschaften*. Reinbek.
- Pieter, J. (1974). *Historia psychologii*. Warszawa.
- Pieter, J. (1975). *Zarys metodologii pracy naukowej*. Warszawa.
- Prim, R., Tilmann, H. (1979). *Grundlagen einer kritisch-rationalen Sozialwissenschaft*. Heidelberg.
- Reichenbach, H. (b.r.). *From Copernicus to Einstein*. New York.
- Reichenbach, H. (1963). *Rise of Scientific Philosophy*. Berkeley – Los Angeles.
- Robinson, D., Groves, J. (2007). *Philosophy*. Cambridge.
- Sourdél, J., Sourdél, D. (1980). *Cywilizacja islamu*. M. Skuratowicz, W. Dembski (tłum.). Warszawa.
- Stawicki, S. (1987). *Papirusy tebańskie*. Wrocław.
- Swenko, H. (1981). *Religia i religie*. Warszawa.
- Sztumski, J. (2010). *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Katowice.
- Turner, J.H. (1998). *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*. Poznań.
- Zieliński, P. (2000). *Samorealizacja i samowychowanie w zen i metodzie Silvy*. Częstochowa.

## Streszczenie

Artykuł porusza tematykę powstania i rozwoju nauk społecznych w relacji do wyzwań cywilizacyjnych. Wśród wymienionych w artykule postaci pionierów nauk społecznych znaleźli się m.in. Ibn Chaldun, F. Bacon, J. Graunt, W. Petty, H. Conring, G. Achenwall, A.L. Schlözer, T.R. Malthus, J.P. Süßmilch oraz L.A.J. Quetelet. W artykule zwrócono uwagę na procesualny charakter rozwoju nauk społecznych. Podkreślono powiązania nauki z praktycznymi potrzebami społeczności oraz wskazano na relacje zachodzące między typem uprawiania nauki a sposobem funkcjonowania organizacji społecznych. Sporo uwagi poświęcono również tematyce interdyscyplinarnego charakteru prowadzonych w przeszłości badań naukowych.

## Summary

The article deals with issues connected with the development of social science. As the so called pioneers of social science among others Ibn Chaldun, F. Bacon, J. Graunt, W. Petty, H. Conring, G. Achenwall, A.L. Schlözer, T.R. Malthus, J.P. Süßmilch and L.A.J. Quetelet were mentioned. Their works influenced to a large degree the future of social science. The article stresses the importance of understanding the mutual relationship between science and the economic, politic and social situation of society. Much attention was also paid to the interdisciplinary and cross-disciplinary nature of scientific inquiry.